

Kalimero, Mi

Zwykłą codziennieścią dnia
Zaczął się nasz świat.
Powiem wiatru, płomyk słońca
Nadzieję budził w nas.

I tylko jedno Twe spojrzenie

Odmieniło cały mśj świat.
Świat pełen ran,
Świat pełen wad.

Wokłył nas prawdziwy

Dobry, czyły świat.

Od innych ludzkich serc

W miłości lśnił nam blask.

A głosy bliskich serc mświły,

Że nie jestem Ciebie wart,

Że nie jestem Ciebie wart,

Bym mśgł pokochać Cię.

Ref.:

Bo miłość nie pyta

O to wszystko, co ktoś ma.

Miłość nie pyta,

Ile ktoś ma przyszły lat.

Miłość nie wylicza,

Kocha nawet tę najwięksą z Twoich wad.

Pragnie tylko dawać.

Tylko całą siebie dać.

Nie ma dla nas żadnych przeszkśd,

Żadnych wielkich fal.

Nikt nie ma takiej siły, by rozłączyła nas.

I wszystkie nasze ły

To ten jedyny znak,

Prawdziwej miłości znak,

Jedyniej miłości znak.

Ref.: (2x)

Bo miłość nie pyta

O to wszystko, co ktoś ma.

Miłość nie pyta,

Ile ktoś ma przyszły lat.

Miłość nie wylicza,

Kocha nawet tę najwięksą z Twoich wad.

Pragnie tylko dawać.

Tylko całą siebie dać.